Posłuchaj

()

Ewangelia na 8. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Łk 16 1,9. Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim tę przypowieść: «Był człowiek pewien bogaty, który miał włodarza, a tego zniesławiono przed nim, jakoby trwonił dobra jego. I przywoławszy go rzekł mu: Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z włodarstwa twego, już bowiem nie będziesz mógł włodarzyć. I mówił włodarz do siebie: co ja pocznę, gdy pan mój odejmie mi włodarstwo? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, aby gdy będę złożony z włodarstwa, przyjęli mię do domów swoich. Zwoławszy tedy z osobna dłużników pana swego, powiedział pierwszemu: Ile jesteś winien panu memu? A on rzekł: Sto baryłoliwy. I powiedział doń: Weź zapis swój i siądź natychmiast, a napisz pięćdziesiąt. Potem rzekł do drugiego: A ty ileś winien? A on odpowiedział: Sto korców pszenicy. I rzekł mu: Weź zapis twój, a napisz osiemdziesiąt. I pochwalił pan przewrotnego włodarza, że roztropnie uczynił. Albowiem synowie tego świata roztropniejsi są wśród podobnych sobie niż synowie światłości. A ja wam powiadam: Czyńcie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwości, aby gdy pomrzecie przyjęto was do wiecznych

przybytków».

Homilia księdza Piotra Skargi TJ

Dowiedzieć się słusznie pierwiej mamy, dlaczego Pan Jezus świecka majętność zowie bogactwem niesprawiedliwości. Rozmaite dają przyczyny święci doktorowie, a wszystkie dobre i prawdziwe. Jedni mówią, iż na przodku, gdy była niepodzielna ziemia z pożytkami swemy, a wszyscy jej równo używali: chciwszy a możniejszy więcej jej sobie z krzywdą drugich pospolitych nabrali, i stąd jako z korzenia złością i nieprawością bogactwa i dostatki zarażone są. Tak pisze św. Chryzostom.[1] A do tegoż święty Hieronim mówi[2]: „iż każdy bogaty albo sam jest niesprawiedliwy, albo niesprawiedliwego dziedzic". Acz to dobrze rozumieć potrzeba, bo nie każdy bogaty taki jest i wielu świętych bogactwach sprawiedliwych zostawało. Drudzy mówią, iż dla tego niesprawiedliwość im Pan przyczyta, iż wielka w nich jest nierówność: jedni mają nazbyt, a drudzy bardzo mało albo nic. Inni zaś nauczają: dlatego, że do niesprawiedliwości i grzechu wiodą, i przyczynę daję, i są naczyniem złości. Bo nikt więcej grzechów naprzyczyniać sobie nie może, jako bogaty, gdy do możności, która jest z pieniędzy, złe używanie i zła wola przystąpi. Tak Ambroży św.[3] A drudzy jeszcze piszą[4], iż dlatego zowią się niesprawiedliwymi, ponieważ nie są prawdziwymi bogactwami, ale omylnymi. Gdyż tylko skarby duchowe są prawdziwe. Summa wszystkich wykładów jest ta: iż bogatym być, i pieniądze zbierać, i imiona, bardzo trudno bez grzechu. Przeto się bogactwa złością i niesprawiedliwością mianują. Nie darmo rzekł Apostoł: „którzy chcą być bogatymi, wpadają w pokusy i sidła diabelskie"[5].

Modlitwa.

Módlmy się. Użycz nam łaskawie, prosimy Cię Panie, stałej prawości ducha w myśleniu i działaniu, abyśmy, nie mogąc istnieć bez Ciebie, zdołali żyć zgodnie z Twą wolą. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

1 Chrys. Homil. 12. in 1. Tim.

2 Hier. Epist. ad Helbidiam

3 Ambr. In Lucam 16.

4 Aug. ser. 36. de verbis Dom.

5 1 Tym. 6

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related